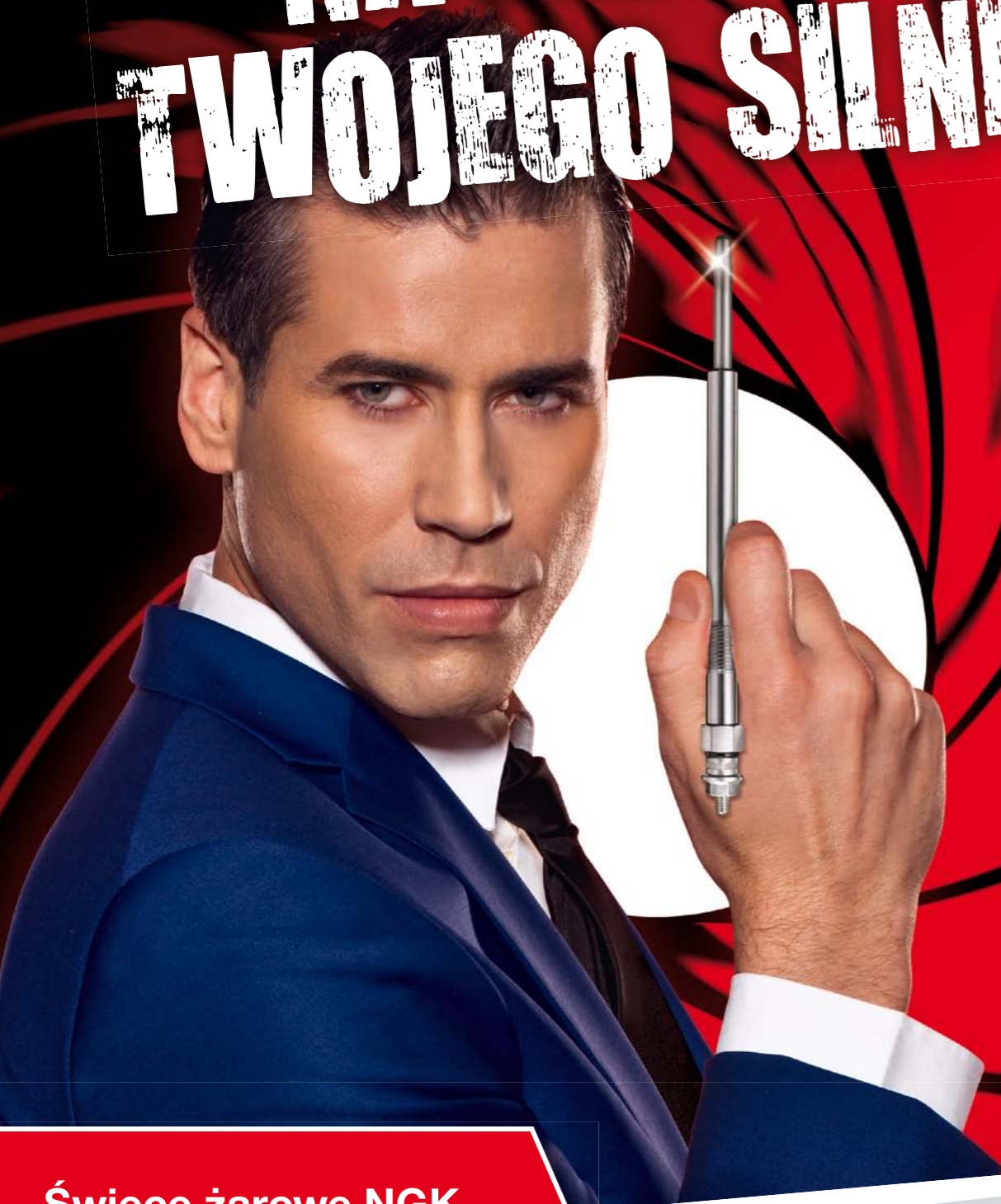


NA ZLECENIE TWOJEGO SILNIKA



Świece żarowe NGK.
Licencja na żarzenie.

Skutecznie do celu
ze świecami żarowymi NGK



Autonaprawa

www.e-autonaprawa.pl

Adres redakcji:

pl. Nowy Targ 28/14
50-141 Wrocław
tel. 71 715 77 95
faks 71 343 35 41
autonaprawa@technotransfer.pl
www.technotransfer.pl

Numer rachunku bankowego:
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

Redaktor naczelny:

Marian Kozłowski
m.kozlowski@technotransfer.pl

Sekretarz redakcji:

Bogusława Krzczanowicz
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Redaktor:

Romuald Gnitecki
r.gnitecki@technotransfer.pl

Serwis e-autonaprawa.pl:

Adam Rudziński
a.rudzinski@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:

Jacek Jabłoński, Andrzej Kowalewski,
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,
Ewa Rozpędowska, Leszek A. Stricker,
Tomasz Szulc, KrzaQ

Marketing i reklama:

Małgorzata Salamaga-Borysenko
tel. 71 733 67 56
m.salamaga@technotransfer.pl
Przemysław Krzczanowicz
tel. 71 715 77 96
p.krzczanowicz@technotransfer.pl

Prenumerata:

tel. 71 715 77 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Taurus CD
tel. 71 715 77 98

Wydawca:

Wydawnictwo Technotransfer



Druk i oprawa:

Delta Wrocław

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
wallpaperup.com, newtonew.com



Ryba

Bardzo dawno temu wszelka nauka szkolna opierała się na bezrefleksyjnym, pamięciowym opanowywaniu rozmaitych gotowych formułek, jednakowo w przypadku matematycznych i chemicznych wzorów, gramatycznych deklinacji, biologicznej systematyki i obszernych fragmentów utworów poetyckich. Postępowi nauczyciele protestowali już wtedy przeciw takiej metodzie, sugerując przez analogię, iż szkoła powinna dawać uczniowi nie rybę do jednorazowej konsumpcji, lecz wędkę do wielokrotnych udanych połowów.

Jak zwykle w takich sporach zwolenników dwu przeciwstawnych opcji żadna ze stron nie ma uniwersalnej racji. Nie trzeba ryb samodzielnie łowić, aby je ze smakiem zjadać, źle jest także brać się do ich jedzenia, nie widząc, jak wyglądały bez panierki.

Kwestia ta znajduje również swe odzwierciedlenie w dziedzinie specjalistycznych szkoleń zawodowych, będących głównym tematem niniejszego wydania „Autonaprawy”. W ofertach ich organizatorów siłą rzeczy muszą dominować „ryby”, czyli udostępnianie praktycznych umiejętności stosowania nowych produktów i technologii. Jednak zdarzają się z tym niespodziane kłopoty, choć programy zajęć dostosowywane są bardzo precyzyjnie do celów, którym służą. Zaskakują niekiedy kursanci popełnianiem elementarnych błędów, o których nawet nie śniło się dotychczas instruktorom. Przyczyna leży z reguły w braku gruntownych podstaw zawodowej wiedzy, czyli owej przysłowiowej „wędki”.

Solidny trener nie bagatelizuje sprawy ani nie ogranicza się do wnoszenia prostych poprawek, lecz stara się edukacyjne zaległości szkolonych jako uzupełnić, a na koniec zalecić jeszcze sięgnięcie do podręcznikowej klasyki i do Internetu. Niestety, nie zawsze to przynosi pozytywne efekty. Zwłaszcza młode pokolenia na ogół niechętnie przyjmują wszelkie nauki nie dające się przełożyć bezpośrednio na praktyczne pożytki. Nie tylko w naszej branży młodzi fachowcy i użytkownicy skomplikowanego sprzętu niewiele wynoszą wiedzy z ukończonych szkół, a większość z nich nawet nie znajduje cierpliwości i czasu na czytanie produktowych instrukcji. Wolą kombinować metodą prób i błędów w przeświadczeniu o nieszkodliwości takiego działania dla dobrze skonstruowanych przedmiotów i systemów.

Jakie może być dobre wyjście z trudnej sytuacji, w której zawodowe szkoły już od dawna nie wyposażają swych absolwentów w odpowiednio sprawne „wędki”, a oferowane im „ryby” coraz częściej okazują się trudne do strawienia? Wszystko wskazuje na to, że szkolnictwa już raczej nie zdołamy naprawić ani zastąpić go w pełni skutecznie innymi formami podnoszenia zawodowych kwalifikacji.

Być może przyszłość należy tutaj do koncepcji technicznych „puzli”, oferowanej ostatnio przez markę INA. Opiera się ona na naprawczych kompletach, których wszystkie elementy powinny zastąpić analogiczne w naprawianym zespole. Do niewłaściwych miejsc żaden z nich nie pasuje, więc wyczerpanie nabytego zapasu oznacza, że naprawa przebiega pomyślnie.

Marian Kozłowski

Marian Kozłowski